

Sygn. akt V C 86/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Trzebnicy V Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w M.

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Grażyna Wójcik

Protokolant: Justyna Kądzioła

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2015 r. w Miliczu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. R.

przeciwko L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powoda J. R. kwotę 3 305,81 (trzy tysiące trzysta pięć i 81/100) zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa, tj. od 19 lutego 2014 r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. przyznaje biegłemu sądowemu M. B. (1) za wydanie ustnej opinii uzupełniającej i stawiennictwo na rozprawie w dniu 19 czerwca 2015 r. wynagrodzenie w kwocie 228,18 (dwieście dwadzieścia osiem i 18/100) zł;

IV. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 979,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

V. nakazuje powodowi, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Trzebnicy kwotę 167,70 zł tytułem brakujących kosztów sądowych w zakresie wydatków;

VI. .

Sygn. akt V C 86/14

UZASADNIENIE

Powód J. R., działając przez pełnomocnika będącego adwokatem, w pozwie złożonym w dniu 19 lutego 2014 r., wniósł o zasądzenie od strony pozwanej L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwoty 10 800,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, a ponadto kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż w dniu 14 grudnia 2013 r. w M. na (...) samochód powoda M. (...) o nr rej. (...), będąc prawidłowo zaparkowany, został uderzony przez pojazd Passat B5 o nr rej. (...), wykonujący manewr parkowania. Na skutek zdarzenia zniszczona została tylna część pojazdu należącego do powoda. Sprawcą zdarzenia był podmiot ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela. Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność i ostatecznie pismem z dnia 7 stycznia 2014 r.

przyznała powodowi odszkodowanie w kwocie 2 554,62 zł. Powód nie zaakceptował wyceny szkody dokonanej przez ubezpieczyciela i zlecił rzeczoznawcy wykonanie operatu szacunkowego rzeczywistych kosztów naprawy pojazdu, które zostały oszacowane na kwotę 13 407,46 zł.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W., działając przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz kwoty 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Ubezpieczyciel potwierdził, iż w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ponosi odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia. Jednocześnie zakwestionował roszczenie powoda

o zapłatę dalszego odszkodowania. Zarzucił w pierwszej kolejności, że w wyniku tego zdarzenia nie mogły zostać uszkodzone wszystkie elementy wskazane przez powoda w toku postępowania likwidacyjnego. Zanegował deformację pokrywy tylnej i uszkodzenie lewego tylnego czujnika cofania. Nadto wskazał, że powód dokonał wyboru wyceny szkody metodą kosztorysową i nie przedstawił rachunków dotyczących faktycznej naprawy uszkodzonego pojazdu. Strona pozwana wskazała również, że prywatny kosztorys złożony przez powoda zawiera szereg zbędnych czynności naprawczych. Ponadto zdaniem pozwanego ubezpieczyciela z uwagi na wiek pojazdu w chwili zdarzenia, brak jest podstaw by wycena miała uwzględniać wyłącznie ceny części oryginalnych z logo producenta.

W piśmie procesowym z dnia 5 sierpnia 2014 r. powód wskazał, że jego samochód nie został naprawiony, a przed przedmiotowym zdarzeniem był tylko raz uszkodzony w stopniu lekkim. Zdaniem powoda brak jest podstaw do uwzględnienia przy ustalaniu wartości szkody cen części innych niż oryginały oraz do zastosowania wskazanych przez stronę pozwaną współczynników redukcyjnych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 grudnia 2014 r. w M. na (...), podczas manewru parkowania, kierująca samochodem marki P. (...) o nr rej. (...) uszkodziła prawidłowo zaparkowany samochód powoda M. (...) o nr rej. (...), należący do powoda. Sprawca zdarzenia posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą ze stroną pozwaną.

(okoliczność bezsporna

a ponadto zeznania świadka P. B. k. 132v.)

Ubezpieczyciel za skutki przedmiotowego zdarzenia pismem z dnia 7 stycznia 2014 r. przyznał, a następnie wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 2 554,62 zł.

(dowód: pismo strony pozwanej z 07.01.2014 r. k. 6;

akta szkody nr 933981- (...) k. 37-118)

Zgodnie z kalkulacją naprawy sporządzoną w dniu 15 stycznia 2014 r. na zlecenie powoda przez rzeczoznawcę A. P. (1) koszt naprawy pojazdu został określony na kwotę 13 407,46 zł brutto.

(dowód: opinia z 15.01.2014 r. k. 7-22;

zeznania świadka A. P. k. 143)

Na skutek zdarzenia z 14 grudnia 2013 r. w pojeździe powoda uszkodzeniu uległy: tylny zderzak, lampa tylna lewa, listwa ozdobna pokrywy bagażnika, krawędź pokrywy.

Koszt naprawa pojazdu w nieautoryzowanym warsztacie z zachowaniem technologii producenta i zastosowaniem części oryginalnych wynosi 5 860,43 zł brutto. Naprawa ta przywróci pojazd do stanu sprzed zdarzenia i nie spowoduje wzrostu jego wartości.

(dowód: opinia biegłego sądowego M. B. z 05.01.2015 r. k. 153-161;

ustana opinia uzupełniająca biegłego sądowego M. B. z 19.06.2015 r. k. 188)

Przedmiotowy samochód nie został przez powoda naprawiony i nie był wykorzystywany do prowadzenia działalności gospodarczej.

(dowód: zeznania świadka P. B. k. 132 v.)

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie powoda zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie kwestią bezsporną była odpowiedzialność strony pozwanej wynikająca z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Poza sporem pozostawał stan faktyczny sprawy w zakresie okoliczności powstania szkody. Spór dotyczył ustalenia wartości rzeczywistej szkody, a co za tym idzie, wysokości należnego odszkodowania.

Stosownie do treści art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia majątkowego ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie, polegające na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela wynikająca z umowy ubezpieczenia majątkowego wyraża się w obowiązku spełnienia świadczenia pieniężnego polegającego na wypłacie odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku przewidzianego w umowie wypadku.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2 art. 822 k.c.).

Przepis § 4 przytoczonego artykułu upoważnia uprawnionego do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej do dochodzenia roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Według art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1 zd. 1 wskazanej wyżej ustawy).

Odpowiedzialność ubezpieczyciela ma zatem charakter wtórny do odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego, z tym że co do zasady zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela nie może być wyższy od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego.

Według zaś art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła. W myśl natomiast art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Poszkodowany jest więc uprawniony do odszkodowania w pełni pokrywającego wyrządzoną szkodę.

Jeżeli chodzi o sposób naprawienia szkody to zgodnie z treścią art. 361 § 1 k.c. poszkodowanemu co do zasady przysługuje prawo wyboru sposobu naprawienia szkody albo poprzez przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku (naprawa pojazdu) lub też przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem odszkodowania, która to suma odpowiada kosztom naprawy pojazdu. Odpowiedzialny za szkodę powstałą w wyniku kolizji obowiązany jest zatem do naprawienia wszelkiej szkody majątkowej poniesionej przez poszkodowanego.

W niniejszym postępowaniu przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej jest zaistnienie zdarzenia, z którym ustawa wiąże powstanie obowiązku odszkodowawczego, wystąpienie szkody rozumianej jako uszczerbek w mieniu poszkodowanego, a także istnienie związku przyczynowego między zdarzeniem a zaistniałą szkodą.

Ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania, Sąd miał na uwadze, iż świadczenie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego winno w pierwszej kolejności korespondować z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody wyrażonej w art. 361 § 2 k.c., ale jednocześnie powinno obejmować tylko niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na rynku lokalnym (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 r. wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 32/03 (LEX nr 78592).

Należne odszkodowanie stanowi różnicę pomiędzy stanem majątku powoda jaki istniałby, gdyby przedmiotowa kolizja nie nastąpiła, a stanem tego majątku jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę. W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku. Fakt naprawienia rzeczy (samochodu) nie ma też znaczenia dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, ponieważ wysokość ta powinna odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego po powstaniu wypadku komunikacyjnego, a więc kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku. Treścią świadczenia wynikającego z umowy ubezpieczenia OC, nie jest jednak przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku (restytucja techniczna samochodu), ale naprawienie szkody powstałej w ogóle w majątku poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem lub zniszczeniem pojazdu. Od woli poszkodowanego zależy bowiem to, czy i w jakim zakresie wypłacone mu przez ubezpieczyciela odszkodowanie przeznaczy na naprawę samochodu (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 17 maja 2007 r., sygn. akt III CZP 150/06, LEX nr 258523). Natomiast w orzeczeniu wydanym w dniu 16 stycznia 2002 r. w sprawie o sygn. akt IV CKN 635/00 (LEX nr 78370) Sąd Najwyższy wskazał, iż roszczenie należne od ubezpieczyciela w ramach ustawowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego czy naprawa została już dokonana. Wysokość odszkodowania w takim wypadku należy ustalić według przewidywanych kosztów naprawy i według cen z daty ich ustalania.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd miał przede wszystkim na uwadze opinie biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej M. B. (1). Zdaniem Sądu sporządzona przez biegłego sądowego opinia główna i ustna uzupełniająca są wyczerpujące i przekonujące. Biegły uzasadnił sposób oraz podstawy opracowania opinii, zaś pozostałe dokumenty nie budzą wątpliwości. Biegły ustalił koszty naprawy pojazdu w nieautoryzowanym warsztacie z zachowaniem technologii producenta przy wykorzystaniu części oryginalnych, podnosząc że w grudniu 2013 r. części

alternatywne – bez logo producenta (oznaczenie (...)) nie występowały na rynku. Biegły wskazał również sposób w jaki ustalił rzeczywistą szkodę w pojeździe powoda, a także wyjaśnił rozbieżności co do wysokości kosztów naprawy wynikające z kosztorysu sporządzonego przez ubezpieczyciela jak i kalkulacji naprawy zleconej przez powoda.

W ocenie Sądu pisemna i ustana opinia biegłego sądowego zostały sporządzone w sposób logiczny, rzetelny i prawidłowy. Wobec powyższego Sąd uznał poczynione przez biegłego ustalenia za własne.

Ustalając faktyczny rozmiar szkody jaką poniósł powód w wyniku kolizji mającej miejsce w dniu 14 grudnia 2013 r., a następnie decydując o wysokości należnego odszkodowania, Sąd orzekł w oparciu o opinię biegłego, który dokonał poprawnych i wiarygodnych ustaleń. Biegły wykluczył, aby na skutek przedmiotowego zdarzenia doszło do deformacji pokrywy bagażnika. Nie był w stanie – bez dodatkowych badań, które nie zostały mu zlecone – ustalić faktu i przyczyny uszkodzenia czujnika parkowania.

Zdaniem Sądu - niezależnie od faktu braku w grudniu 2013 r. na rynku części nie sygnowanych logiem producenta jakości (...) - w sprawie o odszkodowanie za szkodę w pojeździe mechanicznym, gdy w następstwie kolizji uszkodzeniu uległy części oryginalne i zachodzi konieczność ich wymiany na nowe, poszkodowanemu co do zasady przysługuje prawo do odszkodowania ustalonego według cen części oryginalnych pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu. Uprawnienie to jest niezależne od wieku pojazdu, stanu jego wyeksploatowania i faktu, że w obrocie dostępne są również tzw. części alternatywne. Zdaniem Sądu twierdzenia strony pozwanej o możliwości naprawienia pojazdu przy uwzględnieniu zamienników części oryginalnych nie zasługują na uwzględnienie, gdyż brak jest podstaw prawnych do narzucania przez ubezpieczyciela sposobu naprawy. Nie ma też jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia, iż uszkodzone części były nieoryginalne bądź niepełnowartościowe i dlatego też przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku wymagało zamontowania części oryginalnych. Ponadto za niezasadne należało uznać dokonanie potrąceń amortyzacyjnych, odpowiadających zużyciu samochodu i jego części przed uszkodzeniem. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 kwietnia 2012 r. wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 80/11 (LEX nr 1129783) wskazał, iż zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi.

Mając powyższe na uwadze należy podkreślić, że biegły kategorycznie wykluczył, że naprawa pojazdu przy wykorzystaniu oryginalnych części doprowadzi do wzrostu jego wartości. W ocenie sądu rzeczywista szkoda poniesiona przez powoda w wyniku przedmiotowego zdarzenia jest równa kosztom naprawy powypadkowej przy wykorzystaniu części oryginalnych jakie na dzień zaistnienia szkody musiałby ponieść powód i wynosi 5 860,43 zł brutto.

Mając na uwadze wysokość odszkodowania uznaną przez ubezpieczyciela i wypłaconą powodowi tj. kwotę 2 554,62 zł, zasądzić należało dalszą kwotę niezbędną do pokrycia całości wyrządzonej szkody tj. 3 305,81 zł, co łącznie odzwierciedla wysokość rzeczywistej szkody poniesionej przez powoda..

O odsetkach orzeczono mając na uwadze zakres żądania oraz przepisy art. 481 k.c., art. 817 § 2 k.c. w związku z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Podkreślić należy, że strona pozwana nie zgłaszała w tym zakresie żadnych zarzutów.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w pkt I sentencji wyroku, a dalej idące żądanie jako wygórowane oddalono w pkt II.

Wynagrodzenie dla biegłego za stawiennictwo na rozprawie w dniu 19 czerwca 2015 r. i wydanie ustnej opinii uzupełniającej przyznano w pkt III sentencji na podstawie art. 288 k.p.c., art. 89 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 kwietnia 2013 r. w sprawie określania stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cywilnym (Dz. U. z 2013 r., poz. 518). Sąd uznał,

iż przedstawiony przez biegłego rachunek spełnia wymogi cytowanego rozporządzenia, a wyliczona – zgodnie z przedstawioną kalkulacją – kwota jest adekwatna do wymaganych od biegłego kwalifikacji, czasu potrzebnego do wydania opinii oraz nakładu pracy biegłego.

Orzeczenie o kosztach w pkt IV sentencji wyroku wydano – uwzględniając że powód wygrał proces tylko w 31% - na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., w zw. z § 2 ust. 1 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) oraz w zw. z § 2 ust. 1 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. Nr 490). Uwzględniono przy tym, że powód poniósł koszty procesu w kwocie 3 557,00 zł, na którą składają się: koszty opłaty sądowej od pozwu w wysokości 540,00 zł, zastępstwa procesowego w kwocie 2 400,00 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, a także zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego uiszczonej w kwocie 600,00 zł. Strona pozwana zaś poniosła koszty w łącznej kwocie 3 017 zł, w tym wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 2 400,00 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł i zaliczki na poczet opinii biegłego w kwocie 600,00 zł.

Łączne koszty procesu poniesione przez obie strony to kwota 6 574,00 zł. Skoro powód wygrał w 31%, w takiej proporcji strona pozwana winna te koszty ponieść. 31% z 6 574,00 zł daje kwotę 2 038,00 zł. Strona pozwana poniosła faktycznie koszty w wysokości 3 017,00 zł, dlatego zasądzono na jej rzecz od powoda różnicę w kwocie 979,00 zł.

Na tej samej zasadzie – w związku z art. 113 ust. 1 u.k.s.c. - Sąd obciążył w pkt V i VI wyroku obie strony brakującymi kosztami sądowymi w zakresie wydatków (243,04 zł), nakazując stronie pozwanej uiszczenie 31% tej wartości, a powodowi – 69%.